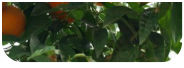


Electrode – Doda

Pada deszcz
na nocny szept
Tuli hałas myśli ciężkich dni
W głowie mej
mokry zgiełk
Powódź ludzkich myśli wciąga mnie,
wciąga mnie
I cała tonę znów, to kolejny raz
Istnień błędów czas zatapia mnie
Topię się w nim, topię się
I cała tonę znów, to kolejny raz
Istnień błędów czas zatapia mnie
Topię się w nim, topię się
Piekło mknie,
otacza sen
Karmi problemami ludzki gniew
Nie pozwól mu
przeniknąć w cień
Tama mojej siły, mocy rdzeń,
mocy rdzeń
I cała tonę znów, to kolejny raz
Istnień błędów czas zatapia mnie
Topię się w nim, topię się
I cała tonę znów, to kolejny raz
Istnień błędów czas zatapia mnie
Topię się w nim, topię się
I cała tonę znów, to kolejny raz
Istnień błędów czas zatapia mnie
Topię się w nim, topię się
I cała tonę znów, to kolejny raz
Istnień błędów czas zatapia mnie
Topię się w nim, topię się



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych



10/10/2023 10:10:10